

**Davide Zappacosta odpowiedział na pytania kibiców na Instagramie dotyczące m.in. czasu spędzanego podczas kwarantanny, swojego momentu w Romie i przyszłości.**

**Jak bardzo brakuje ci boiska?**

- Bardzo. Pracowałem i pracuję dużo, aby wrócić wkrótce na boisko.

**Jakie dasz wskazówki tym, którzy doznali takiej samej kontuzji jak ty?**

- Na poziomie ćwiczeń nie mogę dać wskazówek. Tu, w Romie, napotkałem na kompetentny sztab, który dał mi dużo i pomógł mi we wszystkim. Jediną wskazówką, którą mogę dać to by nigdy się nie poddawać i dużo pracować, respektując czas powrotu po kontuzji.

**Twoim zdaniem jest w tej chwili sens powrotu na boisko?**

- To nie są wybory, które zależą ode mnie. Teraz liczy się zdrowie wszystkich.

**Podoba ci się Rzym?**

- Bardzo, to piękne miasto. Po raz pierwszy odkąd zacząłem grać jestem blisko rodziny.

**Mam nadzieję, że będziesz mógł pozostać w przyszłym sezonie...**

- Otrzymałem dużo wiadomości tego typu. Dziękuję wam wszystkim i mam nadzieję, że się uda odplacić za całe ciepło.

**Największe piłkarskie emocje?**

- To sport, który przekazuje bardzo dużo emocji. Granie przed taką ilością ludzi, zdobywanie goli, wygrywanie meczów. Gdybym miał wybrać jedną rzecz, to na pewno debiut w reprezentacji.

**Jak czujesz się w Romie?**

- Myślę przede wszystkim o wyleczeniu się i powrocie do gry. Po tym kroku dam z siebie wszystko, aby być brany pod uwagę.

**Jak bardzo jesteś związany z Romą?**

- Bardzo. Doznałem poważnej kontuzji, ale wszyscy pozostali blisko mnie w każdym momencie.

Autor: abruzzi